

Fragment tekstu:

"Zegar wybił północ, a Sebastian wciąż czekał, kostniejąc z zimna. Bella przyszła. Zobaczył ją na szczycie (...). A była tak piękna, że choć dawno już sobie poszła, Sebastian uśmiechnął się, spoglądając w pustą noc."

Czy zdziaczała Bella porzuci góry i wybierze życie wśród ludzi? Czy odwzajemni uczucia chłopca?